

Piłkarska Europa żyje już tylko jednym - walką o tytuł mistrza starego kontynentu, która rozpocznie się już w najbliższy piątek. Choć jest to temat tylko pośrednio związany z Romą (wszak w Squadra Azzurra jest dwóch Giallorossich), chcielibyśmy was także w naszym portalu zaprosić do strefy Euro. Dziś relacja z pierwszej konferencji prasowej trenera Prandellego w Krakowie.

Andrea Barzagli.

CP: Jesteśmy nastawieni na to, żeby odzyskać go dla drużyny. W pierwszym meczu to będzie niemożliwe, ale to ważny piłkarz i zrobimy wszystko, żeby zagrał z nami w dalszej części turnieju.

De Rossi w obronie?

CP: Jesteśmy świadomi, że natrafiliśmy na pewne trudności i byłoby głupotą, gdybyśmy nie wypróbowali różnych rozwiązań. Daniele w Romie grał pomiędzy środkowymi. Nie dodajemy obrońcy, ale pomocnika, który pomoże w budowie gry.

Ogbonna?

CP: Wszyscy muszą czuć się gotowi. Niestety widzieliśmy, co się stało z Barzaglim. Wszyscy piłkarze są do dyspozycji drużyny i widzą, co mają robić. Czasem wystarczy niewiele, żeby odbudować równowagę. On też musi pokazać, że jest gotowy.

Astori może zostać powołany?

CP: Tak. Ranocchia nie, ponieważ doznał lekkiego urazu w Parmie.

Jakie są morale w drużynie i jak radzi sobie z przeszkodami z ostatnich dni?

CP: Piłkarze chcą wyjść na boisko, żeby pokazać swoje umiejętności i dowieść właściwej determinacji, która może im pozwolić odegrać ważną rolę na tych mistrzostwach. Taki jest duch drużyny w tej chwili.

Bolesna porażka z Rosją...

CP: To był brzydki mecz. Przeanalizowaliśmy go dokładnie. Chcemy teraz pokazać naszą wartość. Przyszedł nasz moment!

Pierwszym przeciwnikiem Włoch będzie Hiszpania...

CP: Zmierzenie się od razu z Hiszpanią na pewno przyciąga wielką uwagę publiczności. Negatywem jest to, że Hiszpania jest bardzo mocna. Entuzjazm jest ogromny. Nie mam innego celu niż ten, niż zmobilizowanie i zjednoczenie drużyny od pierwszej do ostatniej minuty w każdym meczu z każdym rywalem. Trenowaliśmy zawsze na poważnie, ale ze spokojem. Kontuzje i problemy zmusiły nas do przemyślenia pewnych spraw. Ale zawsze trzymamy się pierwotnej wizji. Pracujemy dzień za dniem w oparciu o fakty. A fakty widać było także z Rosją: musimy znaleźć poczucie bezpieczeństwa, które zawsze wyróżniało tę drużynę. Chcemy być zespołem, który gra w piłkę.

Jaki będzie aspekt taktyczny tej drużyny?

CP: W tej chwili nie mam wątpliwości. Nikt nie myślał, że możemy w takich warunkach wejść do Euro. Po drodze odnieśliśmy kontuzje i zdarzały nam się występy poniżej oczekiwań. Staraliśmy się zrozumieć, czy możemy być jednak pierwszoplanowymi bohaterami tej imprezy. W tej chwili mogę powiedzieć, że ten zespół potrafi zmienić swoje oblicze – pod względem taktycznym – nawet w trakcie meczu. Taktycznie potrafimy naprawdę wiele.

Kondycja fizyczna Balotello i Maggio?

CP: Balotelli i Maggio mają problem z przywodzicielem, ale nie powinno to być nic poważnego.

Autor: kaisa